

Martwa Ręka – praktyczna realizacja koncepcji maszyny zagłady?

Wstęp

Przedmiot artykułu – system Perimeter, znany szerzej pod nieoficjalną nazwą Martwa Ręka – jest w dużej mierze nadal tajny, a większość informacji pochodzi ze źródeł nieoficjalnych. Jego istnienie zostało potwierdzone dopiero w 2011 roku przez Siergieja Karakajewa, szefa rosyjskich Wojsk Rakietowych Strategicznego Przeznaczenia. Wywołało ono pewne poruszenie, gdyż szeroko kolportowana była informacja, że system ten jest praktyczną realizacją teoretycznej koncepcji maszyny zagłady. Ujawnienie istnienia systemu wpisuje się także w długi ciąg zdarzeń potwierdzających nadal ogromne znaczenie broni nuklearnej w rosyjskiej strategii bezpieczeństwa. Chodzi zarówno o rozwój nowych typów uzbrojenia, jak i o wykorzystanie całego kompleksu nuklearnego jako narzędzia odstraszania czy też szantażu w stosunkach międzynarodowych.

Cele artykułu są następujące:

- przedstawienie teoretycznych założeń koncepcji maszyny zagłady,
- analiza ukierunkowana na wykazanie, w jakim stopniu funkcjonowanie systemu Perimeter odpowiada założeniom koncepcji maszyny zagłady.

Geneza koncepcji

Pomysł maszyny zagłady po raz pierwszy zaproponowany został przez Leo Sziladra podczas audycji radiowej w NBC w lutym 1950 roku¹. Koncepcję tę rozwinął Herman Khan w głośnej książce *On Thermonuclear War* z 1960 roku, będącej zimnowojenną wariacją na temat klasycznego dzieła Carla von Clausewitza. Khan zaproponował następujące nazwy: Domsday Machine, Domsday-in-a-

¹ B. Clegg, *Armageddon Science: The Science of Mass Destruction*, St. Martins Press, Nowy Jork 2010, s. 77.

Hurry Machine oraz Homicide Pact Machine². Autor postrzegał maszynę zagłady jako byt idealny (a może nawet nieco karykaturalny), będący jednak dobrym punktem wyjścia do strategicznych rozważań.

Popularną adaptacją tej koncepcji był film Stanleya Kubricka *Dr Strangelove, czyli jak przestałem się bać i pokochałem bombę* (tytuł oryginalny: *Dr. Strangelove or: How I Learned to Stop Worrying and Love the Bomb*)³ z 1964 roku. Była to czarna komedia, polityczna satyra na zimnowojenny wyścig zbrojeń pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim, koncentrująca się na zagadnieniach obawy przed możliwością wybuchu globalnej wojny termonuklearnej oraz delikatnej równowagi strachu pomiędzy mocarstwami⁴. Inną popkulturową wariacją na temat maszyny zagłady był szósty odcinek drugiego sezonu serialu *Star Trek* o tytule *The Doomsday Machine* z roku 1967⁵. Mutacją maszyny zagłady był również komputerowy system sterowania bronią nuklearną Skynet, który zyskał samoświadomość i doprowadził do nuklearnej zagłady w filmie *Terminator* z roku 1984⁶.

² H. Khan, *On Thermonuclear War*, Transaction Publishers, New Brunswick-Londyn 2010, s. 145.

³ *Dr. Strangelove or: How I Learned to Stop Worrying and Love the Bomb*, reżyseria S. Kubrick, scenariusz: S. Kubrick, T. Southern, P. George.

⁴ Termin *balance of terror* został prawdopodobnie po raz pierwszy użyty przez Lestera B. Pearsona, premiera Kanady i laureata Pokojowej Nagrody Nobla z 1957 roku za udział w rozwiązaniu kryzysu sueskiego. Pearson, podczas uroczystości z okazji dziesiątej rocznicy podpisania Karty Narodów Zjednoczonych w San Francisco 24 czerwca 1955 roku, powiedział, że „równowaga strachu zastąpiła równowagę sił” (zob. A. J. C. Edwards, *Nuclear Weapons. The Balance of Terror, the Quest for Peace*, State University of New York Press, Albany 1986, s. 238). Termin ten spopularyzował i szerzej rozwinął Albert Wohlstetter (zob. A. Wohlstetter, *The Delicate Balance of Terror*, The RAND Corporation, Santa Monica 1958).

⁵ *The Doomsday Machine (Star Trek: The Original Series)*, reżyseria: M. Daniels, scenariusz: N. Spinrad.

⁶ *The Terminator*, reżyseria: J. Cameron, scenariusz: J. Cameron, G. A. Hurd.

Koncepcja maszyny zagłady

Korzenie tej koncepcji tkwią w teorii gier. Maszyna zagłady to urządzenie gwarantujące w sposób automatyczny uruchomienie procesu zniszczenia (zagłady) świata w przypadku nuklearnego ataku na dane państwo. Samo urządzenie mogłoby mieć postać dużej liczby broni nuklearnej, tak by wywołać albo nuklearną zimę, albo skażenie radioaktywne w ogromnej skali (szczególnie użyteczna do tego celu byłaby broń zbudowana na bazie kobaltu). Efektem działania maszyny ma być zupełne zniszczenie życia na ziemi.

Urządzenie ma być całkowicie odporne na przeciwdziałanie przeciwnika, np. poprzez umieszczenie go głęboko pod ziemią. System sterujący powinien być połączony z siecią sensorów, które wykrywałyby atak nuklearny na terytorium danego państwa (Khan proponował zaprogramowanie systemu w taki sposób, by uruchamiał proces zagłady w przypadku wykrycia co najmniej pięciu eksplozji nuklearnych na terenie Stanów Zjednoczonych). Ważnym elementem byłoby ukierunkowanie zagłady na całą populację, a nie na samych decydentów, podejmujących decyzję o nuklearnym ataku. Założono, że taka groźba będzie miała większe działanie odstrasżające. W razie wykrycia ataku nuklearnego system miałby się aktywować automatycznie – więc jego działanie byłoby niezależne od czynnika ludzkiego. W jednej ze scen filmu *Dr Strangelove* tytułowy naukowiec tłumaczy prezydentowi Stanów Zjednoczonych, że działanie w oparciu o całkowite uniezależnienie od czynnika ludzkiego jest nie tylko możliwe, ale i bezwzględnie konieczne dla realizacji owej koncepcji.

Maszyna zagłady a modele odstrasżania

Według Hermana Khana maszyna zagłady miała być idealnym narzędziem odstrasżania. Wpisywała się ona w typologię modeli odstrasżania zakładającą podział na tzw. odstrasżanie przez odmowę (*deterrence by denial*) oraz odstrasżanie przez karę (*deterrence by punishment*)⁷, stanowiąc ostateczny wyraz tego drugiego. Odstrasżanie przez odmowę zakłada powstrzymanie przeciwnika od podjęcia

⁷ Rozróżnienie to wprowadził Glenn H. Snyder. Zob. G. H. Snyder, *Deterrence by Denial and Punishment*, Woodrow Wilson School of Public and International Affairs. Center of International Studies, Princeton 1959.

niepożądanych działań przez przekonanie go o niemożliwości osiągnięcia przez niego założonych celów (odmówienie szans na zwycięstwo w konflikcie zbrojnym). Z kolei odstraszenie przez karę zakłada, że przeciwnik ma obawiać się nie tyle niekorzystnego wyniku wojny, ale samego prowadzenia wojny. Czynnikiem odstrasającym mają być ogromne, nieakceptowalne koszty potencjalnej wojny. To one właśnie stanowią ową „karę”.

Odstraszenie przez karę mogło pojawić się dzięki bezprecedensowej sile niszczącej broni nuklearnej⁸. Nie musi ono być przy tym w ogóle związane z możliwością przegrania wojny (kategorie zwycięstwa i porażki przestają mieć znaczenie). W zimnowojennych realiach zagrożenia wzajemnym gwarantowanym zniszczeniem, nieakceptowalne straty miały odnosić się nie tylko do terytorium i zasobów (przede wszystkim ludności) odstraszanego państwa, ale wręcz do losów całej ludzkości i całej planety. Odstraszenie przez karę, będące podstawą zimnowojennego „długiego pokoju”⁹, spowodowało transformację relacji między supermocarstwami w stan określany mianem wzajemnego gwarantowanego zniszczenia (*Mutual Assured Destruction*, określane też sugestywnym akronimem MAD – z języka angielskiego: szalony). Równowaga oparta na zasadzie MAD był stabilna, chociaż oparta na istnieniu nieustannego napięcia.

Koncepcja maszyny zagłady w założeniach również opierała się na tej logice, lecz posuwała ją jeszcze dalej. Każdy rodzaj odstraszenia jest bowiem strategią komunikacyjną – ważne jest nie tylko posiadanie potencjału, ale także przekonanie przeciwnika o determinacji, by ten potencjał zastosować. Odstraszenie zawiera aspekt ra-

⁸ L. Freedman, *Deterrence*, Polity Press, Cambridge 2004.

⁹ Określenie Johna Lewisa Gaddisa, wedle którego długi pokój, jaki zapanał po II wojnie światowej (rozumiany jako brak wojny między mocarstwami), był właśnie wynikiem transparentnej dla obu stron równowagi sił osiągniętej dzięki broni nuklearnej oraz odstraszącej perspektywie niszczycielskiej wojny z jej zastosowaniem. Pokój i towarzyszący mu ład międzynarodowy nie były więc świadomą kreacją polityczną, nie opierały się również na żadnych wartościach o charakterze moralnym, lecz były rezultatem racjonalnej kalkulacji. Zob. J. L. Gaddis, *The Long Peace. Elements of Stability In the Postwar International System*, „International Security”, 1986, Vol. 10., No. 4, s. 99.

cjonalny (obiektywny), opierający się na analizie danych materialnych dotyczących możliwości przeciwnika oraz aspekt psychologiczny (subiektywny), związany z oceną elementów wolicjonalnych¹⁰. W przypadku odstraszenia opartego na karze te dwa czynniki pozostają w relacji odwrotnie proporcjonalnej – im potężniejsza kara, tym silniejsza bariera przed jej zastosowaniem.

Machina zagłady jest sposobem na obejście tego dylematu w sposób wręcz absurdalnie prosty – przez pozostawienie decyzji w rękach automatu. Jak w każdej strategii odstraszenia ważne jest poinformowanie przeciwnika o swoim potencjale i o swoich zamiarach. Dlatego o machinie zagłady, by działała, przeciwnik musi wiedzieć. W najsztywniejszej interpretacji tej koncepcji, w filmie Stanleya Kubricka *Dr Strangelove*, ZSRR nie zdążył poinformować USA o zbudowaniu maszyny. Film kończy się scenami nuklearnej zagłady.

Funkcjonowanie systemu Perimeter

Koncepcja maszyny zagłady była równocześnie szalona i racjonalna, więc w pewien sposób charakterystyczna dla zimnej wojny. Produktem zimnej wojny jest również radziecki (obecnie rosyjski) system Perimeter (pol. perymetr, rubież obronna), będący ważną składową strategii odstraszenia nuklearnego Związku Radzieckiego. Mimo upływu lat, szczegóły funkcjonowania systemu nadal objęte są tajemnicą. Jego istnienie zostało potwierdzone dopiero w 2011 roku przez Siergieja Karakajewa, szefa rosyjskich Wojsk Rakietowych Strategicznego Przeznaczenia¹¹. Stwierdził on, że system istnieje i pełni dyżur bojowy. Pewne światło na zasady działania systemu, znanego szerzej jako Martwa Ręka, rzucił David E. Hoffman w nagrodzonej Nagrodą Pulitzera książce *The Dead Hand: the Untold Story of the Cold War Arms Race and Its Dangerous Legacy*¹² (fragmenty

¹⁰ R. Kopec, *Strategie nuklearne w okresie pozimnowojennym*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2014, s. 61.

¹¹ В. Баранец, *Командующий РВСН генерал-лейтенант Сергей Каракаев: «Владимир Владимирович был прав – мы можем уничтожить США быстрее чем за полчаса»*, „Комсомольская правда”, <http://www.kp.ru/daily/25805/2785953/> (odczyt: 15.12.2016).

¹² D. E. Hoffman, *The Dead Hand: the Untold Story of the Cold War Arms Race and Its Dangerous Legacy*, Doubleday, Nowy Jork 2009.

dotyczące systemu oparte zostały przede wszystkim na relacjach pułkownika Walerego Jarynicza, specjalisty ds. dowodzenia, kontroli i komunikacji w radzieckich Wojskach Rakietowych Strategicznego Przeznaczenia w latach 1959-1986 i specjalisty Centrum Badań Operacyjno-Strategicznym radzieckiego Sztabu Generalnego). System ten jest często utożsamiany z machiną zagłady¹³.

Perimeter jest jednak przede wszystkim systemem komunikacyjnym. Jego działanie¹⁴ opiera się na następującym schemacie. We wczesnym momencie nuklearnego kryzysu, np. w sytuacji gwałtownego wzrostu napięcia międzynarodowego (jak w przypadku NATO-wskich ćwiczeń Able Archer w 1983 roku)¹⁵ albo wykrycia sygnału mogącego świadczyć o odpaleniu amerykańskich rakiet balistycznych (jak w tzw. incydencie Pietrowa także z 1983 roku)¹⁶ system powinien zostać aktywowany. Aktywacji dokonywały najprawdopodobniej najwyższe gremia kierownicze państwowe bądź wojskowe. Sygnał docierał do niższych szczebli dowodzenia, w tym do obiektu Grot – wzmocnionego podziemnego bunkra dowodzenia w górach Ural, w masywie góry Kosvinsky Kamen.

Kwestia automatyzacji systemu

Stopień automatyzacji systemu jest sprawą nie do końca wyjaśnioną. Wcześniej przyjmowano, że system jest automatyczny (pewne wypowiedzi przedstawicieli rosyjskiej armii, np. generała Warfłomieja Korobuszuna, zastępcy szefa sztabu Rosyjskiej Strategicz-

¹³ J. Wills, *US Environmental History: Inviting Doomsday*, Edinburgh University Press, Edynburg 2013, s. 211.

¹⁴ Opis działania systemu na podstawie: D. E. Hoffman, *The Dead Hand...*, *op.cit.*, s. 143-154.

¹⁵ V. Mastny, *How Able Was "Able Archer"?: Nuclear Trigger and Intelligence in Perspective*, "Journal of Cold War Studies", 2009, Vol. 11, No. 1, s. 108-123; D. Adamsky, *The 1983 Nuclear Crisis – Lessons for Deterrence Theory and Practice*, "Journal of Strategic Studies", Vol. 36, No. 1, s. 4-41.

¹⁶ S. J. Cimballa, *Revisiting the Nuclear 'War Scare' of 1983: Lessons Retro- and Prospectively*, „The Journal of Slavic Military Studies”, 2014, Vol. 27, Issue 2, s. 234-253.

nych Wojsk Raketowych, taką sugestią zawierały)¹⁷, co wzmacniało skojarzenia z machiną zagłady. Prawdopodobnie system jednak nie jest w pełni automatyczny. Najprawdopodobniej „ludzkim ogniwem” jest oficer dyżurny w podziemnym bunkrze dowodzenia. W przypadku alarmu ma on za zadanie zweryfikować trzy kwestie:

1. Czy system został aktywowany? Jeśli system jest aktywny, oznacza to wstępną zgodę kierownictwa państwa na dokonanie nuklearnego odwetu.

2. Czy kanały komunikacyjne z kierownictwem państwa są drożne? Jeżeli nie ma możliwości połączenia się z kierownictwem, zakłada się, że nastąpiło tzw. uderzenie dekapitujące, czyli mające na celu zabicie przywódców kraju i w ten sposób uniemożliwiające podjęcie decyzji o odwecie.

3. Czy specjalne czujniki wykryły nuklearne detonacje? Sieć czujników była rozmieszczona na terenie całego kraju. W jej skład wchodziły czujniki sejsmiczne, wykrywające rozbłysk, wykrywające skażenie radioaktywne oraz wykrywające gwałtowny wzrost ciśnienia.

Jeśli trzy powyższe warunki były spełnione, decyzja o dalszym postępowaniu należała do osoby decyzyjnej w bunkrze dowodzenia. Mógł to być np. minister obrony wysłany do bunkra podczas kryzysu, jednak mógł to być również młody oficer prosto po szkole wojskowej. Jeżeli człowiek podjął decyzję o wdrożeniu procedury odwetu, odpalano specjalne rakiety komunikacyjne, które lecąc przez około 30 minut, wysyłały komendy odpalenia do wszystkich ocalałych rakiet. Rakiety komunikacyjne były oparte konstrukcyjnie o bojowe rakiety balistyczne i tak jak one zostały ukryte we wzmocnionych silosach zdolnych przetrwać każde uderzenie z wyjątkiem

¹⁷ Korobuszyn powiedział w wywiadzie udzielonym w 1992 roku Johnowi G. Hinesowi, porównując system radziecki/rosyjski do amerykańskiego systemu PD-59 (w zasadzie będącego zespołem procedur związanych z uderzeniem nuklearnym): „Wasz system PD-59 może być zawodny. My dysponujemy systemem, który automatycznie wystrzeli wszystkie rakiety, jakie pozostaną w naszym arsenale [po ewentualnym amerykańskim uderzeniu – dop. autora], nawet jeśli wszystkie nasze stanowiska dowodzenia zostaną zniszczone, a przywódcy zabici”. Zob. D. E. Hoffman, *Don't look now, Leonid*, „Foreign Policy”, 21 września 2012 r., <http://foreignpolicy.com/2012/09/21/dont-look-now-leonid/>, (dostęp: 11.01.2017).

bezpośredniego uderzenia nuklearnego w silos. Silosy były identyczne jak w przypadku rakiet bojowych, tak więc przeciwnik, nawet jeśli wiedziałby, że takie rakiety istnieją, miałby ogromne trudności z rozróżnieniem silosów na podstawie obrazu satelitarnego.

Zastosowanie rakiet było radzieckim rozwiązaniem problemu możliwego przerwania linii komunikacyjnych wskutek ataku nuklearnego przeciwnika. W ZSRR uznano, że rakiety komunikacyjne zapewnią największą pewność działania w takich warunkach. Amerykanie zdecydowali się na odmienne rozwiązanie tego problemu – stworzyli pierwszą rozległą komputerową sieć komunikacyjną o rozproszonej architekturze ARPANet. Brak wyróżnionego punktu centralnego umożliwiał funkcjonowanie sieci, nawet jeśli doszło do uszkodzenia jej części. Martwa Ręka, analogicznie do amerykańskiego ARPANetu (prodka Internetu) stanowi więc przykład technologicznego rozwiązania strategicznego dylamatu.

13 listopada 1984 roku miał miejsce test systemu Perimeter. Leningradzkie biuro konstrukcyjne symulowało kwaterę główną sztabu generalnego. Sygnał został przetransmitowany do Moskwy, a potem do rakiety komunikacyjnej na poligonie Kapustin Jar, która wystartowała w kierunku Kazachskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Przez cały lot rakieta transmitowała rozkazy odpalenia, a odbiorniki w całym kraju je odbierały. Jedną z lokalizacji, Tyuratam w Kazachstanie, została wyznaczona do odpalenia rakiety symulującej pocisk bojowy. Rakieta pomyślnie osiągnęła cel na Kamczatce. Test okazał się sukcesem, a system wszedł do służby w 1985 roku.

Perimeter a machina zagłady

Funkcjonowanie systemu Perimeter nie odpowiada do końca teoretycznej koncepcji maszyny zagłady Hermana Khana. Zasadnicze różnice odnoszą się do następujących kwestii.

Po pierwsze, inne są założenia konstrukcyjne i zadanie systemu. Nie występuje składowisko broni nuklearnej, która ma wywołać globalne skażenie radioaktywne i nuklearną zimę. Jest to po prostu system gwarantujący uruchomienie nuklearnego odwetu. Klasyczna machina zagłady nie ma wyznaczonego celu, który ma zaatakować. Ma ona wytworzyć takie warunki, że Ziemia stanie się miejscem nie do zamieszkania. Tymczasem Perimeter ma umożliwić zaatakowanie

konkretnego celu – Stanów Zjednoczonych, a nie zniszczenie całej planety.

Po drugie – system jest wysoce, ale nie całkowicie, zautomatyzowany. Ostateczna decyzja o uruchomieniu procedury nuklearnego odwetu należy do człowieka. W połowie lat 80. odrzucono całkowicie automatyczną wersję Martwej Ręki, która w przypadku wykrycia ataku nuklearnego i niemożności nawiązania kontaktu z władzami, miała dokonywać odwetu automatycznie. Tymczasem Perimeter zawsze działa pod ludzką kontrolą. W zasadzie istota jego działania polega na przekazaniu uprawnień do odpalenia „w dół” – od najwyższych władz cywilnych i wojskowych do niższych szczebli dowodzenia, np. ośrodka dowodzenia, który przetrwał atak we wzmocnionym bunkrze. To zadanie wykonywane jest automatycznie, ale odpalenie rakiet następuje wskutek decyzji człowieka.

Po trzecie – za Martwą Ręką kryje się odmienna koncepcja niż w przypadku maszyny zagłady. Celem systemu nie jest stworzenie mechanizmu odstraszenia absolutnego. Perimeter jest bowiem rozwiązaniem jednego z centralnych dylematów zimnowojennej równowagi strachu – kiedy odpalać pociski balistyczne z głowicami nuklearnymi.

Modele nuklearnego odwetu

Każde państwo przygotowujące się na wypadek nuklearnego ataku przeciwnika i konieczności dokonania uderzenia odwetowego, musi rozstrzygnąć dylemat, który z modeli odwetu wybrać. Dwa zasadnicze modele to¹⁸:

- *Launch on warning* (LOW) – odpalenie rakiet po wykryciu rakiet przeciwnika przez systemy wczesnego ostrzegania (w pierwszej kolejności satelity, następnie radary naziemne). Odpalenie własnych rakiet ma nastąpić jeszcze w momencie, gdy rakiety nieprzyjaciela znajdują się jeszcze w powietrzu. Ten model wiąże się z

¹⁸ R. I. Widder, *Launch on Warning, A Counter to the Arms Race*, *Air University Review*, <http://www.au.af.mil/au/afri/aspj/airchronicles/aureview/1970/jan-feb/widder.html>, (dostęp: 12.01.2017); W. Burr, *Launch on Warning; The Development of U.S. Capabilities, 1959-1979*, A National Security Archive, <http://www.gwu.edu/~nsarchiv/NSAEBB/NSAEBB43/>, (dostęp: 12.01.2017).

ogromnym ryzykiem wykonania nuklearnego uderzenia wskutek fałszywego alarmu. Może to prowadzić do tzw. samoodstraszenia – obawy przed uruchomieniem odwetu wynikającej z możliwości, że alarm jest fałszywy.

- *Launch under attack* (LUA) – odpalenie rakiet tuż po tym, jak pociski przeciwnika spadną na nasze cele. Implementacja tego modelu wymaga posiadania sił nuklearnych cechujących się wysokim stopniem przeżywalności (odporności na atak przeciwnika, który w pierwszej kolejności kierowany będzie właśnie na obiekty nuklearne). Ten model wiąże się z kolei z ryzykiem wystąpienia sytuacji, gdy któryś z elementów – rakiety, systemy komunikacyjne, ośrodek decyzyjny – nie przetrwa uderzenia i do odwetu nie dojdzie.

Perimeter był odpowiedzią na dylemat, którą opcję wybrać. Pozwalał poczekać z decyzją, nie ryzykując ani błędnego odpalenia, ani spóźnienia z decyzją o odwecie. System pozwalał przekazać odpowiedzialność „w dół” – z sekretarza generalnego zdjęto ciężar ostatecznej decyzji. W razie sygnału o możliwym odpaleniu rakiet amerykańskich (niepewnego, bo środki wykrywania były zawodne), nie musiał podejmować decyzji, ale mógł włączyć system i czekać. Jeśli sygnał był fałszywy (jak w przypadku incydentu z 26 września 1983 roku, kiedy odbłyски słońca od chmur zinterpretowano jako ślady po odpaleniu rakiet balistycznych), to system nie podejmował dalszych kroków. Jeśli jednak głowice uderzyłyby w Związek Radziecki, sytuacja byłaby oczywista. System miał więc zapobiegać tragicznym pomyłkom, gwarantując równocześnie pewność odwetu. Nawet jeśli kierownictwo państwa zginęłoby po uderzeniu w Kreml, system przekazałby uprawnienia w dół, do oficerów we wzmocnionym bunkrze na Uralu (ich zachowanie było w zasadzie jedynym elementem wprowadzającym niepewność do całej procedury).

System był bardzo szybki i wysoce zautomatyzowany. Kierownictwo państwa już nie musiało odpalać rakiet pod presją czasu. Perimeter jest przede wszystkim zautomatyzowanym systemem przekazywania uprawnień do uruchomienia uderzenia odwetowego w przypadku ataku dekapitującego. Jest to zatem system zwiększający pewność wzajemnego gwarantowanego zniszczenia.

Wnioski

Machina zagłady, wedle koncepcji opracowanej przez Hermana Khana, to skrajna postać odstraszenia opartego na karze. Koncepcja zakłada budowę urządzenia gwarantującego uruchomienie procesu zniszczenia życia na Ziemi w przypadku nuklearnego ataku na dane państwo. Co ważne, urządzenie to ma działać w sposób całkowicie niezależny od czynnika ludzkiego, tak by nie pozostawić wątpliwości co do pewności uruchomienia całego procesu.

Tymczasem opracowany w latach 80. radziecki (obecnie rosyjski) system Perimeter, zbudowany został według nieco odmiennych założeń. Najprawdopodobniej nie jest on całkowicie automatyczny, a jego celem nie jest odstraszenie absolutne, ale uniknięcie sytuacji samoodstraszenia. W przypadku odstraszenia opartego na karze istnieje poważne niebezpieczeństwo, że owa kara będzie tak straszna, że zaatakowana strona nie zdecyduje się uruchomić mechanizmu odwetu, zwłaszcza gdy sytuacja nie jest jednoznaczna (nie wiadomo, czy mamy do czynienia z rzeczywistym atakiem). System daje decydom komfort – mogą wstępnie aktywować system i czekać na rozwój sytuacji. W przypadku ataku Martwa Ręka oferuje ogromne prawdopodobieństwo dokonania odwetu (ze względu jednak na obecność czynnika ludzkiego w łańcuchu decyzyjnym o całkowitej pewności nie może być mowy). Należy pamiętać, że pierwsza połowa lat 80. to w Związku Radzieckim czas swoistej gerontokracji. Dla przywódców będących w podeszłym wieku (Leonid Breżniew, Jurij Andropow, Konstantin Czernienko) konieczność podjęcia w ciągu kilku minut decyzji o ewentualnym zmasowanym odwecie, opierając się na wątpliwych przesłankach, mogła być zadaniem ponad siły.

Martwa Ręka posiada zbyt wiele cech odróżniających ją od koncepcji Hermana Khana, by określić ten system inkarnacją machiny zagłady. Mimo to, podobnie jak teoretyczny twór Khana, pozostaje świadectwem typowo zimnowojennego myślenia – jednocześnie skrajnego (bo całkiem realnie biorącego pod uwagę wizję nuklearnej zagłady całej planaty), jak i głęboko racjonalnego.

Streszczenie:

Rosyjski system Perimeter, szerzej znany pod nieoficjalną nazwą Martwa Ręka, określany jest często jako urzeczywistnienie teoretycznej koncepcji maszyny zagłady, opracowanej przez Hermana Khana na początku lat 60. Opracowany i uruchomiony w czasach Związku Radzieckiego Perimeter jest jednak przede wszystkim zaawansowanym systemem komunikacyjnym, mającym zagwarantować pewność nuklearnego odwetu nawet w przypadku przerwania tradycyjnych linii komunikacyjnych lub wyeliminowania przywódców państwa poprzez tzw. atak dekapitacyjny. Celem artykułu jest przybliżenie koncepcji maszyny zagłady oraz funkcjonowania systemu Martwa Ręka i określenie, w jakim stopniu rzeczywisty system odpowiada teoretycznym założeniom koncepcji Khana.

Summary:

Dead Hand – Practical Realization of the Doomsday Machine?

The Russian system Perimeter, more commonly known as Dead Hand, is widely perceived as a practical realization of a theoretical concept of Doomsday Machine. The concept was created by Herman Khan at the beginning of 60s. Perimeter, designed and launched in the Soviet times, was first of all a commutation system, developed in order to guarantee a nuclear retaliation, even in the case of breaking conventional communication channels or elimination of leaders of the country due to a decapitation strike. The aim of the article is to describe the concept of Doomsday Machines, as well as operation rules of Dead Hand system, and to evaluate the extent to which this system complies with Khan's theoretical framework.

Bibliografia:

Adamsky D., *The 1983 Nuclear Crisis – Lessons for Deterrence Theory and Practice*, „Journal of Strategic Studies”, Vol. 36, No. 1.

Burr W., *Launch on Warning; The Development of U.S. Capabilities, 1959-1979*, A National Security Archive, <http://www.gwu.edu/~nsarchiv/NSAEBB/NSAEBB43/>, (dostęp: 12.01.2017).

Cimbala S. J., *Revisiting the Nuclear 'War Scare' of 1983: Lessons Retro- and Prospectively*, „The Journal of Slavic Military Studies”, 2014, Vol. 27, Issue 2.

Clegg B., *Armageddon Science: The Science of Mass Destruction*, St. Martins Press, Nowy Jork 2010.

Dr. Strangelove or: *How I Learned to Stop Worrying and Love the Bomb*, reżyseria Kubrick S., scenariusz: Kubrick S., Southern T., George P.

Edwards A. J. C., *Nuclear Weapons. The Balance of Terror, the Quest for Peace*, State University of New York Press, Albany 1986.

Freedman L., *Deterrence*, Polity Press, Cambridge 2004.

Gaddis J. L., *The Long Peace. Elements of Stability In the Postwar International System*, „International Security”, 1986, Vol. 10., No. 4.

Hoffman D. E., *Don't look now, Leonid*, „Foreign Policy”, 21 września 2012 r., <http://foreignpolicy.com/2012/09/21/dont-look-now-leonid/>, (dostęp: 11.01.2017).

Hoffman D. E., *The Dead Hand: the Untold Story of the Cold War Arms Race and Its Dangerous Legacy*, Doubleday, Nowy Jork 2009.

Khan H., *On Thermonuclear War*, Transaction Publishers, New Brunswick-Londyn 2010.

Kopec R., *Strategie nuklearne w okresie pozimnowojennym*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2014.

Mastny V., *How Able Was “Able Archer”?: Nuclear Trigger and Intelligence in Perspective*, „Journal of Cold War Studies”, 2009, Vol. 11, No. 1.

Snyder G. H., *Deterrence by Denial and Punishment*, Woodrow Wilson School of Public and International Affairs. Center of International Studies, Princeton 1959.

The Doomsday Machine (Star Trek: The Original Series), reżyseria: Daniels M., scenariusz: Spinrad N.

The Terminator, reżyseria: Cameron J., scenariusz: Cameron J., Hurd G. A.

Widder R. I., *Launch on Warning, A Counter to the Arms Race*, *Air University Review*,

<http://www.au.af.mil/au/afri/aspj/airchronicles/aureview/1970/jan-feb/widder.html>, (dostęp: 12.01.2017).

Wills J., *US Environmental History: Inviting Doomsday*, *Edinburgh University Press*, Edynburg 2013.

Wohlstetter A., *The Delicate Balance of Terror*, The RAND Corporation, Santa Monica 1958.

Баранец В., *Командующий РВСН генерал-лейтенант Сергей Каракаев: «Владимир Владимирович был прав – мы можем уничтожить США быстрее чем за полчаса»*, „Комсомольская правда”, <http://www.kp.ru/daily/25805/2785953/> (odczyt: 15.12.2016).